

Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/140180,Mateczka-z-Ravensbrck.html>
26.04.2024, 07:14

Mateczka z Ravensbrück

Archiwum Pełne Pamięci

Wśród darów, które trafiły do Archiwum IPN w Krakowie w ramach projektu Archiwum Pełne Pamięci jest kolekcja przekazana w lutym 2021 r. przez Annę Zamarską-Koczur. To pamiątki po jej zmarłej krewnej, Marii Zamarskiej, która w czasie II wojny światowej była więziona w niemieckim obozie koncentracyjnym dla kobiet w Ravensbrück.

Maria Zamarska urodziła się 3 października 1889 r. w Winnikach koło Lwowa, jako córka Franciszka i Rozalii. W czasach II Rzeczypospolitej pracowała w Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, a od 1932 r. jako podreferent w Izbie Skarbowej w Poznaniu. Po wybuchu II wojny światowej, jako wieloletni członek Związku Harcerstwa Polskiego, zaangażowała się w działalność konspiracyjną. 10 listopada 1942 r. została aresztowana przez gestapo i uwięziona w Forcie VII Twierdzy Poznań, gdzie była torturowana podczas przesłuchań, a także przetrzymywana w celi śmierci.

W maju 1943 r. Zamarska została wywieziona do obozu koncentracyjnego dla kobiet w Ravensbrück. Przekazany do Instytutu rękopis jej autorstwa zawiera nie tylko cenne informacje dotyczące życia codziennego w obozie, ale przede wszystkim stanowi niezwykle przejmujące świadectwo walki o przeżycie. Uzupełnienie tego obrazu odnaleźć można w korespondencji z tamtego okresu, utrzymywanej przez nią z siostrą, Stefanią Zamarską – stanowi ona istotną



Maria Zamarska (1889-1963)



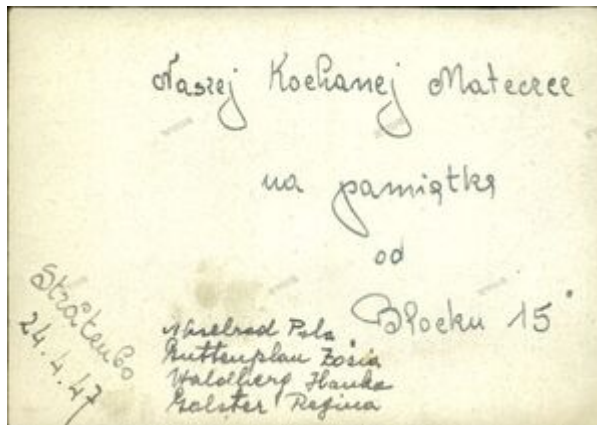
Pamiątki po Marii Zamarskiej. Fot. ze zbiorów Archiwum IPN w Krakowie

część przekazanej kolekcji.

Historia obozu koncentracyjnego w Ravensbrück sięga 1938 r., kiedy z rozkazu Himmlera rozpoczęto budowę nowego centralnego obozu dla kobiet, które sprzeciwiały się polityce Hitlera. Początkowo był on przewidziany maksymalnie dla 15 tys. więźniów, ale po wybuchu wojny był wielokrotnie powiększany tak, by mógł pomieścić transporty kobiet z podbitych krajów Europy Wschodniej. Szacuje się, że do obozu trafiło łącznie 120-130 tys. kobiet, z czego około 40 tys. było Polkami.

Z relacji Marii Zamarskiej wyraźnie przebiega gwałtowne pogorszenie się warunków bytowych w obozie, związane z jego przepełnieniem. Niemcy szukali wszelkich sposobów, by ograniczyć liczbę więźniów, czego najtragiczniejszym przejawem była budowa krematorium. „Zgrozę wzbudzało w nas wiecznie dymiące krematorium, w którym palono nieraz kilkaset trupów dziennie. Powietrze w obozie było przesycone takim swędem palonych ciał, że nie było czym oddychać” – pisała Zamarska.

Codziennosc w Ravensbrück naznaczona była przede wszystkim niewolniczą pracą. Zamarska początkowo wyrabiała pończochy dla niemieckich lotników, a następnie (ze względu na znajomość języka niemieckiego) pomagała przy pracach kancelaryjnych. Najgorsze wspomnienia wiązała z psychicznym i fizycznym znęcaniem się załogi obozu nad uwięzionymi kobietami. Wiele z nich poddawanych było pseudomedycznym eksperymentom, które często kończyły się śmiercią lub trwałym kalectwem. Te, które nie były już w stanie pracować faktycznie skazywano na śmierć, m.in. poprzez umieszczanie w tzw. blokach śmierci. „Trzy razy zostałam odstawiona na



Pamiętki po Marii Zamarskiej. Fot. ze zbiorów Archiwum IPN w Krakowie



Pamiętki po Marii Zamarskiej. Fot. ze zbiorów Archiwum IPN w Krakowie



Pamiętki po Marii Zamarskiej. Fot. ze zbiorów Archiwum IPN w Krakowie

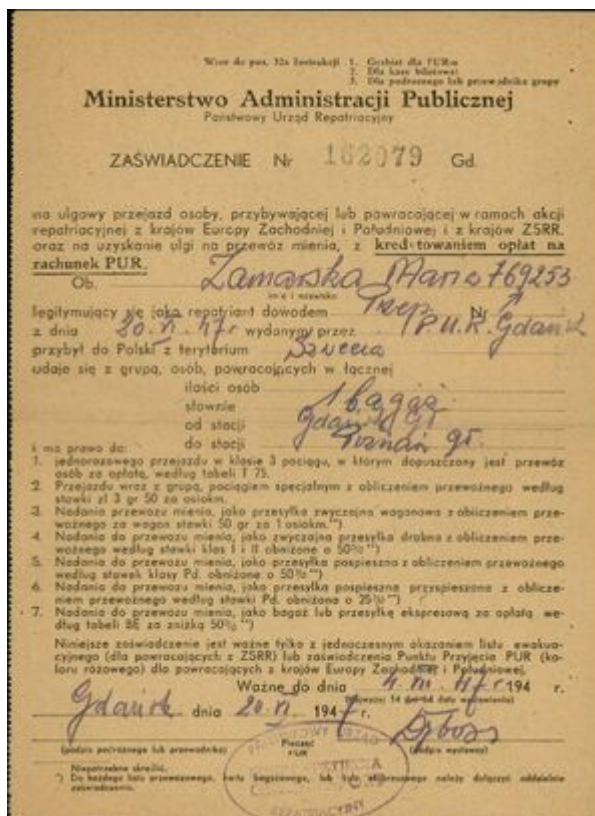


ten blok śmierci, lecz zawsze udało mnie się uciec” – wspominała Zamarska.

Na początku 1945 r. sytuacja w obozie była dramatyczna. Do od dawna przepelnionego Ravensbrück zaczęły przybywać kolejne transporty więźniów, m.in. z Oświęcimia. Postępująca ofensywa Armii Czerwonej pozwoliła jednak na podjęcie rokowań przez Szwedzki Czerwony Krzyż (reprezentowany przez hrabiego Folke Bernadotte) z Himmlerem w sprawie zapoczątkowania akcji humanitarnej. Dzięki pozytywnemu efektowi tych rozmów Zamarska mogła opuścić obóz transportem kolejowym 25 kwietnia 1945 r. i przedostać się do Szwecji. W ten sposób niemal w ostatniej chwili uniknęła udziału w zorganizowanej przez Niemców ewakuacji więźniów obozu na zachód, która pozbawiła życia kilka tysięcy osób (tzw. marsze śmierci).

Z okresu, kiedy Zamarska przebywała w Szwecji pochodzi szczególnie ciekawa część kolekcji przekazanej IPN. To fotografie. Pierwsze z nich wykonane zostały zaledwie kilka dni po ewakuacji, w Lund na południu Szwecji (5-7 maja 1945 r.). Kolejne pochodzą z niewielkiej miejscowości Stråtenbo (koło Falun), gdzie zorganizowano obóz dla uratowanych z Ravensbrück. Na odwrocie jednej z fotografii odnajdujemy dedykację: „Naszej kochanej Mateczce na pamiątkę od Bloku 15 – Stråtenbo, 24 kwietnia 1947 r.”. Być może miano „Mateczki” przyłgnęło do Zamarskiej jeszcze w Ravensbrück. Mogło być też związane z pełnieniem przez nią funkcji łącznika obozowego w Stråtenbo-Aspeboda dla Interim Treasury Committee for Polish Questions (Oddział w Sztokholmie dla Spraw Opieki i Oświaty). Warto zaznaczyć, że również z tego okresu zachowała się znaczna ilość korespondencji.

Pamiętki po Marii Zamarskiej. Fot. ze zbiorów Archiwum IPN w Krakowie



Pamiętki po Marii Zamarskiej. Fot. ze zbiorów Archiwum IPN w Krakowie



Pamiętki po Marii Zamarskiej. Fot. ze zbiorów Archiwum IPN w Krakowie

Maria Zamarska wróciła do Polski w czerwcu 1947 r. Początkowo zamieszkała w Poznaniu, w tej samej kamienicy przy ul. Ogrodowej, w której pięć lat wcześniej została aresztowana przez Gestapo. Wkrótce przeniosła się do Krakowa, na ul. Kremerowską. Przez kolejne lata utrzymywała korespondencję z przebywającą w USA towarzyszką swojej niedoli w Ravensbrück, Wiesławą Żurkowską. Każdy kolejny list zza oceanu rozpoczynał się od tego samego zwrotu: „Kochana Mateczko...”. Maria Zamarska zmarła w 1963 r.

Warto zwrócić uwagę, że materiały po Marii Zamarskiej nie są jedynym darem dotyczącym losów byłych więźniarek obozu koncentracyjnego w Ravensbrück, przekazanym krakowskiemu IPN w ramach projektu Archiwum Pełne Pamięci. Na początku 2020 r. do Instytutu trafiły materiały po Zofii Rosiek, przewodniczącej Klubu Ravensbrückianek w Krakowie. W skład tej obszernej kolekcji wchodzi m.in. teczki osobowe członków Klubu Byłych Więźniów Hitlerowskiego Obozu Koncentracyjnego Ravensbrück przy Zarządzie Wojewódzkim ZBOWiD w Krakowie z lat 70. i 80. ubiegłego stulecia. Ponadto obszerny zbiór życiorysów oraz innych materiałów związanych z tą tematyką.

Misją IPN jest zachowanie pamięci o dziejach Polski i Polaków w XX wieku. W szczególności sposób jest ona realizowana poprzez projekt **Archiwum Pełne Pamięci**, skierowany do osób prywatnych i instytucji, które chcą przekazać IPN-owi zgromadzone materiały historyczne i pamiątki z epoki. Ocalone od zapomnienia są starannie zabezpieczane i opisywane przez pracowników Instytutu, aby przez kolejne lata mogły służyć badaczom najnowszej historii lub jako pomoc edukacyjna dla najmłodszych pokoleń Polaków. Informacje o projekcie Archiwum Pełne Pamięci – **tel. 12 289 14 12** oraz w internecie: <https://archiwumpamieci.pl>

Tekst Radosław Kurek